

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził na rzecz powoda T. B. od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 14.985,60 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od 13 września 2016 r. oraz kwotę 5.567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok k. 59, uzasadnienie k. 60-63 odwrót).

**Apelację** od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości, wnosząc o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą oraz za drugą instancję według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego:

1. art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w tak ustalonym stanie faktycznym, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego, ponad kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego,
2. art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k. c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało przyjęciem za zasadny okres najmu pojazdu zastępczego aż 84 dni ponad okres uznany przez pozwanego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż uzasadniony okres najmu nie powinien przekroczyć 22 dni uznanych przez pozwanego,
3. art. 826 § I k.c. w zw. z art. 354 § 4 k. c. poprzez ich niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało przyjęciem, że pozwany może ponosić odpowiedzialność za nieprofesjonalne działania warsztatu naprawczego w postaci nieumiejętnego zgłoszenia i ustalenia właściwego zakresu naprawy.

II. przepisów prawa procesowego:

1. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powód wykazał, że zasadny okres najmu pojazdu zastępczego wynosi aż 84 dni ponad okres uznany przez pozwanego, podczas gdy tak długi okres przebywania auta w warsztacie naprawczym był nieuzasadniony z uwagi na możliwość wykonania naprawy przez warsztat bez konieczności przeprowadzania dodatkowych oględzin przez pozwanego (apelacja k. 70-72, załączniki 73-74).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 87-91).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Podniesione w apelacji zarzuty są chybione i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku. Sąd pierwszej instancji w sposób niewadliwy przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił na podstawie jego wyników

prawkłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Z tego też względu Sąd Okręgowy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania ustaleń zawartych w uzasadnieniu Sądu I instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104; wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272). Zaaprobować należało też ocenę prawną powództwa dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Już na wstępie zastrzec należy, że podniesione w apelacji przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, zostały sformułowane w sprzeczności z prawidłowymi i niekwestionowanymi przez pozwanego ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie przez Sąd Rejonowy. Pozwany zarzucał bowiem naruszenie przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. statuujących powinność procesową wykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach dla rozstrzygnięcia sprawy i określających reguły rozkładu ciężaru dowodu, w kontekście uznania przez Sąd Rejonowy, że powód wykazał za zasadny okres najmu w wymiarze 84 dni ponad uznany przez pozwanego w sytuacji gdy okres przebywania auta w warsztacie naprawczym był nieuzasadniony z uwagi na możliwość wykonania naprawy bez konieczności dodatkowych oględzin przez pozwanego. Tymczasem przedstawione przez strony dowody bezspornie wskazują, że przedmiotowa szkoda nie była szkodą częściową, tylko całkowitą - tak więc nie podlegała restytucji.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił dowód z pisma pozwanego wysłanego do powoda 30 maja 2016 r., że pozwany zakwalifikował w nim przedmiotową szkodę jako szkodę całkowitą, co miało bezpośredni wpływ na inny, niż wskazuje pozwany w apelacji, sposób i zasady jej naprawy. Nie jest przy tym istotne dla oceny zasadności roszczenia powoda, że wcześniejszym pismem z dnia 9 marca 2016 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu zwrotu wydatków koniecznych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, skoro ostatecznie je zmodyfikował na odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji, w sytuacji gdy powód wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku udowodnienia roszczenia (w myśl art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.) poprzez wykazanie tak potrzeby najmu pojazdu zastępczego, okresu, kosztów tego najmu i zasad ich rozliczania w związku ustaleniem, że doszło do szkody całkowitej, przypisał pozwanemu ciężar dowodu w zakresie wykazania, że czas potrzebny do naprawy pojazdu był krótszy, a zasady rozliczenia szkody inne niż wskazywał powód. Zatem to pozwany winien był w tym zakresie przejąć inicjatywę dowodową.

Tymczasem jego wniosek dowodowy o dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia okresu niezbędnego do naprawy pojazdu, a więc naprawienia szkody częściowej, miał się nijak do wykazanej przez powoda pismem z 30 maja 2017 r. okoliczności, że w sprawie doszło do szkody całkowitej, jak i faktu, że pojazd nie podlegał naprawie. Wniosek ten, jak prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, był bezprzedmiotowy, bowiem nie dotyczył istoty sprawy. Kwestionowanie zasad naprawy poniesionej szkody w drodze opinii biegłego mogło nastąpić jedynie przez dopuszczenie dowodu z tej opinii na okoliczność ustalenia, że w sprawie doszło do szkody częściowej, czego pozwany zobligowany normą art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie uczynił. Konsekwencją niewykazania przez stronę pozwaną prawdziwości jej twierdzeń co do zasadności naprawienia szkody drogą restytucji było to, że twierdzenia te nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia sądowego.

Oceniając zasadność zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w apelacji wskazać należy, że odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę jakiej doznał poszkodowany na skutek kolizji drogowej obejmuje także wydatki za najem pojazdu zastępczego, przy czym przyjmuje się, że mają to być wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Nie może przy tym budzić wątpliwości, że obowiązkiem poszkodowanego było podjęcie działań zmierzających do minimalizowania kosztów tego najmu (art. 354 § 1 k.c.).

Nawiązując do treści zarzutów apelacyjnych przyznać należy, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którego szkoda wynika pozostałą koszty najmu samochodu zastępczego tylko w okresie koniecznym i niezbędnym do dokonania naprawy pojazdu (por. wyrok SN z 5

listopada 2004 r., II CK 494/03, Lex nr 145121). Jednak stanowisko takie ma zastosowanie przy szkodzie częściowej, która w przedmiotowej sprawie nie została przez pozwanego wykazana.

Doktryna i orzecznictwo jednoznacznie wskazują, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem w wyniku którego doszło do szkody całkowitej - jak w rozpoznawanej sprawie - pozostają koszty najmu samochodu zastępczego tylko w okresie - co do zasady - od dnia zniszczenia pojazdu do dnia, w którym poszkodowany może nabyć podobny pojazd, nie dłuższy niż do dnia zapłaty odszkodowania (tak: wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324). Co jednak istotne, dopuszcza się również, iż w sytuacji gdy stwierdzono szkodę całkowitą, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego także w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego (tak: uchwała SN z 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13).

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd rozpoznający apelację w pełni podziela. Czasem refundowanego najmu pojazdu zastępczego w przypadku szkody całkowitej jest okres od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w związku ze zniszczeniem posiadanego przez poszkodowanego pojazdu do dnia, w którym poszkodowany mógł nabyć faktycznie i obiektywnie odtworzyć możliwość korzystania ze zniszczonej rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego o podobnej wartości rynkowej - taki, jakim dysponował przed wypadkiem. Szkada bowiem równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. sygn. akt III CZP 62/08, opubl. (...) 2009/7-8/106).

Prawidłowo wywiódł Sąd Rejonowy, że omawiany przedział czasowy w rozpoznawanej sprawie rozpoczął się od daty spornego wynajmu pojazdu zastępczego w dniu 14 marca 2016 r. i trwał do 6 czerwca 2016 r. Zasadnie Sąd ten uwzględnił, jako datę istotną dla ustalenia uzasadnionego okresu najmu auta zastępczego 30 maja 2016 r., kiedy to powód powziął informację o zmianie kwalifikacji szkody przez pozwanego z częściowej na całkowitą oraz dodatkowo „standardowy” termin 7 dni na realizację zakupu innego pojazdu.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, do zmiany kwalifikacji szkody przez pozwanego z częściowej na całkowitą doszło na wniosek powoda - wezwania z 24 marca, 11,15,20 kwietnia 2016 r. - na skutek dodatkowych oględzin uszkodzonego pojazdu wykonanych przez pozwanego 2 maja 2016 r. Do wcześniejszego podjęcia naprawy uszkodzonego pojazdu na etapie postępowania likwidacyjnego nie doszło, gdyż przyznana w tym celu z tytułu szkody częściowej kwota odszkodowania wypłacona w dniu 9 marca 2016 r., nie była wystarczająca. Uznał ten fakt pozwany dokonując zamiany kwalifikacji szkody w piśmie z 30 maja 2016 r. Zaznaczyć przy tym należy, że poszkodowany nie podjął naprawy pojazdu w ogóle. Z powyższego względu brak było podstaw do czynienia powodowi zarzutu braku współdziałania przy wykonaniu umowy (art. 354 § 2 k.c. i art. 362 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c.), skoro swoimi wezwaniem powód spowodował zmianę stanowiska pozwanego, co do uznania przez niego szkody za całkowitą. Niewątpliwie słuszne jest w tych okolicznościach założenie Sądu I instancji, że gdyby pozwany szybciej przystąpił do weryfikacji swojego stanowiska, zmniejszyłby szkodę, skracając okres uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego. Dlatego też skutki tej zwłoki winny obciążać pozwanego.

W sytuacji kiedy strona pozwana ustaliła zasady odszkodowania z tytułu szkody całkowitej 30 maja 2016 r., uzasadnionym było korzystanie z pojazdu zastępczego do czasu uwzględniającego „standardowego” terminu 7 dni na zakup nowego pojazdu. Tylko taki termin dawał bowiem poszkodowanemu, przy uznaniu przez pozwanego powstałej szkody za całkowitą, obiektywną możliwość odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego, czyli skuteczne wyeliminowanie negatywnych następstw czynu niedozwolonego.

Tak więc nie było podstaw do uznania, że zasądzone odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego za 84 dni (od daty najmu 14 marca 2016 r. do daty, w której upłynął siedmiodniowy termin od daty uznania szkody za całkowitą 30 maja 2016 r., a więc do 6 czerwca 2016 r.) i przy uwzględnieniu niekwestionowanych dobowych stawek najmu pojazdu zastępczego, przewyższało uzasadnione koszty najmu pojazdu związane ze szkodą z dnia 14 lutego 2016 r.

Zatem za chybiony uznać należy zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego zawarty w zarzucie I apelacji, w szczególności art. 361 k.c. w związku z art. 822 k.c.

Na koniec należy poczynić ogólną uwagę, że nie sposób zaakceptować tezy zawartej w apelacji, iż to warsztat (pozwany) powinien prawidłowo przy pierwszym podejściu ocenić dokładny zakres naprawy i niezbędny jej koszt i dopiero wówczas zgłosić oględziny pozwanemu, przedstawiając koszt do akceptacji. Prawidłowe oszacowanie rozmiaru szkody obciąża jednak pozwany zakład ubezpieczeń. Za nieprawidłowości w tym zakresie to ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność, nie zaś poszkodowany czy jego cesjonariusz. Dodać trzeba, że pozwany nie wykazał również, że powód dopuścił się uzasadnionej zwłoki w zgłoszeniu konieczności wykonania ponownych oględzin i ponownego oszacowania rozmiaru szkody, co podkreślił także Sąd Rejonowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., a wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego wynika z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 roku, poz. 1804 ze zm.), które miało zastosowanie w tej sprawie z uwagi na datę wniesienia apelacji.